

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Rodzi się Roma Monchiego i Di Francesco. Obydwaj rozmawiają o tym w tych dniach. Kadra odnowiona, nowi trenerzy od przygotowania, nowy plan pracy. Opowiemy wam jak dyrektor sportowy i trener przygotowują przyszłość ze strategią, która oznacza głęboki brak ciągłości z przeszłością.**

To pierwsze prawdziwa kampania zakupowa marki Monchiego i jeśli zespół utrzyma tempo w ostatnim miesiącu sezonu, również Di Francesco nabędzie więcej sił. Obydwaj zgadzają się co do filozofii do sprowadzenia, aby kontynuować proces rozwoju Romy. Kadra zostanie odmłodzona. Celem jest stawianie na młodych jakościowych jak dla przykładu Under. Roma nie może rywalizować z największymi europejskimi klubami o najlepszych graczy na rynku, ale może jako pierwsza dochodzić do młodych talentów, którzy są już gotowi do dołączenia do kadry Di Francesco. Celem jest zmniejszenie średniego wieku i obniżenie poziomu wynagrodzeń, gdzie średnia oscyluje wokół 30 mln euro, którzy mają bardzo wysokie zarobki i którzy niczego nie wygrali.

Awans do ćwierćfinału podniesie przychody Romy do 230 mln euro, pokonując próg sprzed dwóch lat. To pozwoli poruszać się z większą zwinnością na rynku, zwłaszcza teraz, gdy Roma z trudnością mieści się w regułach finansowego fair play. Półroczne 31 grudnia było na minusie 40 mln euro, według szacunków dyrektorów 30 czerwca będzie w lepszej kondycji. Monchi chce odmłodzić kadrę, utrzymać ją konkurencyjną, bez obciążania budżetu. Dlatego został wybrany przez Pallottę. Poziom wynagrodzeń spadnie, ale do pewnej sumy, aby utrzymać wysoką konkurencyjność. Di Francesco i Monchi wiedzą już gdzie interweniować. Hiszpański dyrektor sportowy nie stracił nigdy zaufania do trenera, również w momencie spadku formy zespołu. Jest przekonany, że w przyszłym sezonie praca trenera, które wybrał, przyniesie owoce. Roma musi zaliczyć skok jakościowy i by to zrobić, nie może stracić swoich najlepszych graczy. Monchi tworzy podwaliny pod zatwierdzenie Alissona, jednego z graczy Romy, którzy mają największe mercato. Hiszpan celuje w twardy zespół na najbliższe lata. Z pewnością jego częścią będzie też Brazylijczyk.

Autor: abruzzo